

Lubelska, Regina / Piskorska, Dorota

Spotkanie z Ireną Sendlerową

Kronika Zamkowa 1-2/51-52, 253-254

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Regina Lubelska, Dorota Piskorska

SPOTKANIE Z IRENĄ SENDLEROWĄ

Organizacja rocznicowej wystawy *Za Ojczyznę i Naród. 300 lat Orderu Orła Białego* stała się niezwykłą okazją do przypomnienia Dam i Kawalerów Orderu, ich dokonań i zasług oraz roli, jaką odegrali w polskiej historii. Zamek Królewski wystosował specjalne listy zapraszające na otwarcie wystawy do wszystkich odznaczonych Orderem Orła Białego. Każdy też otrzymał pięknie i niezwykle starannie wydany katalog wystawy będący jednocześnie najbardziej wyczerpującym kompendium wiedzy o orderze. Wśród zaproszonych znaleźli się również profesor Leszek Kołakowski, Zofia Morawska i Irena Sendlerowa. Ponieważ osoby te nie mogły przybyć osobiście na otwarcie wystawy, przysłały podziękowania za zaproszenie i katalog (il. 2-4).

Regina Lubelska i Dorota Piskorska z Zespołu ds. Marketingu odwiedziły panią Irenę Sendlerową, Damę Orderu, przebywającą od wielu lat w pobliskim domu opieki księży bonifratrów, aby zaprosić na otwarcie wystawy i przekazać w darze katalog.

Pani Sendlerowa oraz rozmowa z nią zrobiły na nas ogromne wrażenie. Przywitała nas drobna staruszka o łagodnym i ciepłym uśmiechu. Z niezwykłą skromnością opowiadała o sobie, zaś z wielką wdzięcznością o ludziach, z którymi współpracowała, ratując życie żydowskim dzieciom. Świetnie też orientowała się w aktualnych wydarzeniach politycznych i społecznych, które komentowała ze swadą i dużym poczuciem humoru.

Irena Sendlerowa (z domu Krzyżanowska) urodziła się w 1910 r. w Otwocku.

Studiowała filologię polską. W 1934 r. wyszła za mąż za Mieczysława Sendlera. Działała w lewicującym Związku Młodzieży Demokratycznej, później w PPS. Od momentu utworzenia warszawskiego getta pomagała Żydom. W 1942 r. powołano do życia Radę Pomocy Żydom, w której została kierownikiem referatu dziecięcego. Współpracowała z instytucją pomocową tolerowaną przez władze niemieckie i przemycała dzieci żydowskie z getta, umieszczając je w przybranych rodzinach, domach dziecka i u sióstr katolickich w Warszawie, Turkowicach i Chotomowie. W 1943 r. aresztowana przez gestapo, była torturowana i w końcu skazana na śmierć. „Żegota”, przekupując niemieckich żołnierzy, uratowała ją.

1. Irena Sendlerowa, Warszawa, 9 I 2006. Fot. R. Lubelska, D. Piskorska

2. List* prof. Leszka Kołakowskiego do dyrekcji Zamku, Anglia, 12 I 2006

W ukryciu pod fałszywym nazwiskiem kontynuowała pracę - w sumie uratowała około 2500 dzieci. Po wojnie pracowała w opiece społecznej, tworząc domy starców i sierot, dzienne pogotowia dla dzieci. W tym okresie za swoją działalność wojenną i przyjaźń z Żydami była przesładowana przez Urząd Bezpieczeństwa.

W 1965 r. izraelski instytut Yad Yashem uhonorował ją tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, niestety, dopiero w 1983 i, zasadziła własne drzewko w Alei Sprawiedliwych Muzeum Yad Yashem. W 2003 i, prezydent RP Aleksander Kwaśniewski odznaczył Irenę Sendlerową Orderem Orła Białego za bohaterstwo i niezwykłą odwagę, a także za szczególne zasługi w ratowaniu życia ludzkiego. W 2006 r. prezydent Lech Kaczyński na spotkaniu z wicepremierem Izraela Szymonem Peresem zapropo-

3. List Zofii Morawskiej do dyrekcji Zamku, Laski, 4 XII 2005

4. List Ireny Sendlerowej do dyrekcji Zamku, Warszawa, b.d.

wał, aby Polska i Izrael wspólnie wystąpiły o przyznanie Irenie Sendlerowej pokojowej Nagrody Nobla. Już wcześniej, w 2003 r., Stowarzyszenie Dzieci Holokaustu bezskutecznie o to zabiegało.

* „Szanowny Panie Profesorze,

12 I 2006 r.

Nie mogę, niestety, odwiedzić wystawy, która się ciągnie tylko do końca stycznia. Chciałbym jednak oficjalnie podziękować Panu i Zamkowi za niezwykle pięknie i luksusowo wydaną książkę o Orderze Orła Białego. Piękny prezent, doprawdy. Bardzo dziękuję i upraszam o przyjęcie najlepszych życzeń.

Leszek Kołakowski".